

Nr. 84 28 Lutego R. 1944

KOMUNIKAT

Społeczeństwo polskie, wyniszczone przez bestialski terror, prześladowania i grabieże okupanta, cierpi również dotkliwie od szerzących się ostatnio zbrodni pospolitych, a szczególnie - bandytyzmu i szantaży. Przestępcy niekiedy - zwłaszcza gdy chodzi o zdobycie pieniędzy - działają pod płaszczykiem akcji patriotycznej.

Okupant, który ponosi winę za wytworzenie warunków sprzyjających objawom rozprzężenia moralnego, dążąc do osłabienia odporności Narodu Polskiego, nie tylko nie zwalcza przestępczości, ale niejednokrotnie ją wspiera. Znane są wypadki, gdy przestępców schwytanych na gorącym uczynku zbrodni pospolitych, obdarzał wolnością.

Wobec tego zarządziłem, aby podziemne organa bezpieczeństwa oparte o zorganizowane siły społeczne podjęły niezwłocznie walkę ze zbrodniarzami, nękającymi społeczeństwo polskie.

W związku z tym cywilne sądy specjalne otrzymały uprawnienia do ścigania również przestępców kryminalnych, orzekania kar, aż do kary śmierci włącznie. Zbrodniarze schwytani na gorącym uczynku bandytyzmu i szantażu będą niezwłocznie traceni na miejscu.

Nazwiska skazanych ogłaszane będą w prasie podziemnej.

Warszawa, 31.I. 1944 r.

PEŁNOMOCNIK NA KRAJ
RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

~~~~~~

ŻELAZNA WOLA A NIE SŁOMIANY OGIEŃ

Jesteśmy nastrojowi.

Ogromny zapał, gotowość do ofiar i poświęceń trwa u nas tylko chwilę. Potem wszystko gaśnie i załamuje się.

Nastrojowość nasza - to nasza słabość. Na jej podglebiu wyrastają inne nasze wady: koloryzowanie rzeczywistości, bujanie, nierzetelność do sprawy i nieuczciwość w stosunku do ludzi.

Trzeba życie brać takim, jakim ono jest. Postawić sobie wyraźny cel i dążyć do niego z uporem. Mocą swej woli trzeba żądać od siebie samego uczciwej roboty. Nie czekać lecz działać, bo to jest warunek osiągnięcia celu.
~~~~~~

xxxx xxxx xxxx xxxx xxxx xxxx xxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxxx xxxxxx

Działać nie tylko wtedy, gdy mamy ochotę lub nastrój, lecz działać ustawicznie, bo właśnie czyn świadczy o wartości ludzkiej.

Pracę należy rozbić na etapy: pierwszy - plan, jaki chcę przeprowadzić. Drugi - rzetelna praca wg. wytkniętego planu. Trzeci - ocena własnej pracy i wnioski na przyszłość.

Wolę, upór i zaciętość można sobie wykształcić. Nie tylko można lecz trzeba.

Popatrzmy na naszych Sprzymierzeńców. U nich nie nastrój, lecz wola decyduje. Im większe przeciwności, im boleśniejsze niepowodzenia, tym silniejszy rodzi się u nich upór i zaciętość. Stawiają cel i zmierzają do niego po męsku. Anglik - to najbardziej małomówny przedstawiciel białej rasy. On działa. Stanowczość w zmierzaniu do celu i zaciętość w chwili klęski - to fundament ich powodzenia w świecie. Popróbujmy te cechy naśladować. Są to zalety. Warto je na nasz grunt przeszczepić.

Bez nastrojów, załamań i wahań, pracujmy dla zwycięstwa i gotujmy się do walki.

Jest to nasz wspólny cel.

Niechaj się więc taka stanie wola moja, twoja i nasza.

-----ooOoo-----

WALKA O NOWEGO CZŁOWIEKA

Ludzie bez jutra

W ofiarnej krwi, w pracy ponad siły, w nieprzespanych nocach więziennych cel, w ostatnim drgnieniu serc i ust szarpanych kulami, kształtuje się inny - nowy człowiek.

Czasy obecne i te, które idą przez głębię wysiłku i ofiary, kują wyraźne rozgraniczenie w wielkiej ciżbie ludzkiej na ludzi bez jutra i na ludzi z przyszłością.

Innych nie ma i być nie może, wszak wszyscy jesteśmy na froncie walki o wyzwolenie.

Ludzie bez jutra. Poznacie ich po lęku, po obawie. Lęk przed czymś, co często bywa urojeniem i obawa przed kimś, kto często sam jest bardzo tchórzliwy. Lęk i obawa urabiają postawę takiego człowieka wobec życia, podsuwając mu myśl godzenia się z każdą przemocą, często tylko na pozorach siły opartą. Cechy jego - to stały brak odwagi i wieczne wyczekiwanie na czyjeś dobrodziejstwo.

Człowiek bez jutra woli wyprosić, wybiadolić ochłap, niż zdobyć cokolwiek własnym wysiłkiem. Musi koniecznie posiadać pana. Musi koniecznie komuś służyć. Komuś ale nie idei i sprawie jak np. Ojczyźnie, Narodowi. Nie może żyć bez pochlebstw, nieustannego nadskakiwania, zaskarbiania sobie cudzych łask, bez podziwiania kogoś, kto często na podziw nie zasługuje.

Jeśli spotkacie na drodze człowieka zachwycającego się organizacją niemców lub ich "niezwyciężoną" siłą, to wiedzcie, że spotkaliście tchórza. Strach tak głęboko wżarł się w jego duszę, że nic innego nie jest w stanie dojrzeć.

Człowiek bez jutra ma jedyne pragnienie - dogodzić chwilowemu panu i zabezpieczyć się przed jego niełaską. Człowiek bez jutra - to urodzony niewolnik, czyjś sługa, lokaj bez ambicji, człowiek bez duszy, bydlę do kupienia. Za pieniądze, za koryto będzie wrogowi dogadzał, będzie się wkradał w łaski chwilowo silnych.

Człowiek bez jutra - to zawsze korytkowicz. Poza własnym brzuchem nic wiele go obchodzi. Byle więcej zjeść, więcej wypić i więcej czasu zmarnować na karty - oto cały jego wysiłek. Zwykły zjadacz chleba, dla którego świat zamknięty jest między ustami a żołądkiem, a największy filozo-

xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx
fia życia mieści się w portfelu wypchanym pieniędzmi. Człowiek bez jutra w życiu niczego nie zdobywa, niczego nie dokona, nie pozostawia po sobie żadnego dorobku. Znika ze świata razem ze swym panem - brzuchem, któremu służył i ze swym przewodnikiem lękiem, którego słuchał.

Człowiek bez jutra - to wzór niewolnika, tchórza, zaprzańca i zwykłego zjadacza chleba.

Popatrzcie wokół siebie - znajdziecie ich wielu.

(((-)))(((:)))(((-)))(((:)))(((-)))§§§(((-)))§§§:)))(((-)))(((:)))(((-)))

DO MATKI POLKI

Matko. Rąk nie załamuj,
że syn Twój poległ, że padł.
To była walka o naszą wolność,
O nasze prawa, spokój i ład.
Pośród ruin, pogorzelisk miasta
W łunie krwawej, ogniu wrogich dział,
Syn Twój, Matko, na wielkość urastał,
że za wolność na swym szańcu trwał.
Nic to, że wśród ciemnej dusimy się nocy,
że łachmany nam dzwonią u rąk,
żeśmy wroga ulegli przemocy,
że obroży zacieśnia się krąg.
Ponad wielką, umęczoną ziemią
wzniósł się chwały nieśmiertelny pomnik
który mówić będzie pokoleniom,
żeśmy trwali silni i niezłomni.
W jasnym słońcu bohaterskiej sławy,
Szedł polami krwawy polski wrzesień.
Nie zdobyta Reduta Warszawy
Jeszcze Sztandar wysoko uniesie.
Niechaj żywi nie tracą nadziei,
chociaż przemoc się z piekłem zawzięła.
Sen najeźdźcy płoszy cień Okrzei,
Cień Traugutta.... Polska nie zginęła.

(((-)))(((:)))(((-)))(((:)))(((-)))&&&(((-)))(((:)))(((-)))(((:)))(((-)))

WALKA PODZIEMNA

Kierownictwo Walki Podziemnej komunikuje: I. W ramach akcji odwetowej za terror stosowany przez okupanta na terenie lubelszczyzny: wykolejono w dniu 15.XI. 43. pociąg urlopowy na szlaku Łuków - Dęblin. Straty npla - 10 zabitych, 17 ciężko a 62 lekko rannych. Przerwa w ruchu trwała 15 g.

W dn. 20.XI.43. wysadzono pociąg urlopowy na szlaku Lublin-Dęblin. Pociąg ostrzelano i obrzucono granatami. Straty npla ok. 200 zabitych i rannych. Przerwa w ruchu 12 g..

II. W ramach akcji odwetowej za terror stosowany przez okupanta na terenie lubelszczyzny: w dn. 20.XI.43. wysadzono pociąg urlopowy na szlaku Biała- Brześć, na moście pod Chotyłkowem. Trzy wagony wpadło do rzeki, cztery wykolejono. Straty npla ok. 30 zabitych i 60 rannych, przerwa w ruchu 72 g. W dn. 26;XI.43 wysadzono pociąg urlopowy na szlaku Chełm-Rejowiec pod Zawadówką. Na wykolejony już pociąg wpadł z przeciwnego kierunku pociąg towarowy i dopełnił katastrofy. Przerwa w ruchu 24 g.
III. W okresie od 4 - 27.XI.43. wykonano zasadzki na policję i żandarmerię

xxxxxxxxxxxxxxxxxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx

niemiecką w rejonie Horodło, Grabowiec, Poturzyn. Straty npla 3 zabitych, 9 rannych.

W tym też czasie uwolniono bez wystrzału 30 Polaków z aresztu w Opolu. Spalono 4 wagony kolejowe z ładunkami termicznymi. Zniszczono przez wykolejenie 2 parowozy, 7 wagonów. W akcji wykolejenia pociągów zabito 4 bahnschutzów.

IV. W listopadzie /9.XI.43/ zlikwidowano SSmana Dykowa w Radzyniu, który miał na sumieniu setki Polaków, oraz 13 XI 43 SSmana Neumana w Radzyniu.

oooooooooooooooooooooo

PRZEGLĄD POLITYCZNY

Churchill o stosunkach polsko - sowieckich

W dniu 22 lutego br. odbyła się w parlamencie brytyjskim debata na temat sytuacji wojenno politycznej. Przemawiał Winston Churchill. Większa część relacji premiera brytyjskiego poświęcona była zagadnieniu stosunków polsko- sowieckich.

"Padają pytania - mówił Churchill- czy obecne artykuły prasy sowieckiej wskazują na oziębłodzenie stosunków pomiędzy Aliantami a Związkiem Sowieckim. Czuję się upoważniony do udzielenia Izbie zapewnienia, iż osiągnięcia konferencji w Teheranie nie zostały stracone. Trzej Sprzymierzeńcy są całkowicie skonsolidowani i panuje między nimi zgodność.

Osiągnąwszy tym oświadczeniem platformę przyjaźni, premier Churchill przystąpił do omówienia sprawy polskiej. "Los Narodu Polskiego -stwierdził - zajmuje pierwsze miejsce w troskach rządu i narodu brytyjskiego. Następnie premier złożył hołd bohaterstwu Narodu polskiego i oświadczył, że W.Brytania wypowiedziała wojnę Niemcom w obronie tego Narodu, wypełniając złożone mu zobowiązania. Zagadnienie Polski powojennej mówił Churchill osobiście ze Stalinem w Teheranie, od którego z zadowoleniem usłyszał, iż Rosja pragnie stworzenia silnej i niepodległej Polski.

"Nie gwarantowaliśmy- ciągnął dalej Churchill- żadnej linii granicznej dla Polski, niemniej, nie uznajemy żadnych zmian terytorialnych bez obopólnej zgody, tak, jak nie zgadzaliśmy się z sowiecką okupacją Wilna w roku 1920. ..." "Zawsze jednak byłem zdania, że sprawa poprawek granicznych winna czekać na zakończenie działań wojennych,"

W ostatnich tygodniach Churchill i Eden wspólnie z Rządem Polskim pracowali nad stworzeniem porozumienia polsko - sowieckiego, na podstawie którego Siły Zbrojne Polski Podziemnej mogłyby współdziałać z armią sowiecką. "Odczuwam głęboką sympatię do Polaków, tego Narodu, który się nigdy nie ugnie i nie załamie - mówił Churchill - mam także zrozumienie dla stanowiska Sowietów, które pragną zabezpieczyć się na przyszłość przed powtórzeniem napaści ze strony niemiec". W Teheranie ustalono, że Polska musi być odbudowana kosztem niemiec. Alianci wobec niemców nie będą związani żadnymi umowami ani też zobowiązaniami, a Karta Atlantycka nie może przeszkodzić w dokonaniu przeobrażeń terytorialnych Rzeszy.

Premier Churchill zapowiedział dalsze wyjaśnienia w sprawie Polski. W tej chwili nie może ich jednak zakomunikować Parlamentowi, gdyż są one przedmiotem rozmów politycznych.

- - - - -

Anglicy o konstytucji ZSRR

Ostatnia reforma prawa państwowego w Sowietach została potraktowana przez ang. koła polityczne w sposób właściwy, nie odbiegający daleko, - co podkreślamy z zadowoleniem- od naszego stanowiska. Jest ona nie celem lecz środkiem działania Stalina. Takie ustosunkowanie się Lon-

xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx

dynu od pierwszej chwili do zagadnienia, które w konflikcie polsko-sowieckim mogłoby odgrywać znaczną rolę, ma dla nas duże znaczenie. Zamiast dowodzić, że tak jest, przytoczymy opinie angielskie, tak jasno rzecz przedstawiające, że nie wymagają omówień.

Poseł Bartlott, uchodzący za rzecznika prasowego rządu, z miejsca chwyta byka za rogi, podchodząc do zmiany konstytucji od strony zaborczych planów Moskwy w stosunku do państw bałtyckich i Polski. P. Bartlott stwierdza mianowicie, że w kołach politycznych państw sojuszniczych, szczególnie St. Zjednoczonych, wyrażono obawę, czy reforma ustrojowa w Sowietach nie jest pierwszym krokiem do utworzenia "rządu polskiego" pod egidą Moskwy. "Taki rozwój - oświadcza poseł Vernon Bartlott - niewątpliwie zakłóciłby porozumienie trzech mocarstw, osiągnięte w Teheranie, ponieważ Anglicy i Amerykanie odnoszą się do Rządu Polskiego, przebywającego czasowo w Londynie, z lojalnością, nie podlegającą dyskusji. Pewne koła mogą być niezadowolone z niektórych posunięć Rządu Polskiego, ale zarówno Anglicy jak Amerykanie opierają się na wyraźnym fakcie, że Rząd Polski w Londynie jest legalnym następcą tego rządu Rzplitej, któremu WBrytania udzieliła specjalnych gwarancji jeszcze przed wybuchem wojny.

Zdaniem "O b s e r v e r a" - pretensje rosyjskie do ziem polskich będą odtąd zgłaszane nie przez rząd centralny, lecz przez Ukraińców i Białorusinów. Zw. Sowiecki, jako całość, będzie wmieszany tylko pośrednio, choć niewątpliwie w sposób decydujący. Pismo angielskie przewiduje, że Ukraińcy i Białorusini w swych żądaniach pójdą znacznie dalej, niż Moskawa szła dotychczas. "Bez względu na to, jak daleko zajdą Ukraińcy i Białorusini w dyskusji z Polską - pisze "Observer" - Moskwa będzie mogła technicznie stać na uboczu i zachować swobodę ruchów." Nie trudno zgadnąć, jak ta gra będzie się rozwijała. Funkcje komisarza spraw zagranicznych Ukrainy, objął K o r n e j c z u k, który jeszcze kilka dni temu był wicekomisarzem spraw zagranicznych Związku Sowieckiego / i jest, dodajmy od siebie mężem Wandy Wasilewskiej/. Wielu ludzi łączy Kornejczuka z jaskrawo antypolską tendencją polityki zagr. Sowietów. Jego ostre artykuły przeciw Polsce, które przed rokiem pojawiły się w prasie sowieckiej, zapowiadały zerwanie stosunków dyplomatycznych. Jego nominacja na wicekomisarza spraw zagr. poprzedziła zaledwie o kilka dni formalne zerwanie w kwietniu ubr." Co oznacza obecna nominacja p. Kornejczuka, tego już "Observer" nie dopowiada. Uczynił to sam"komisarz spraw zagr. Ukrainy Sowieckiej" w pierszych dniach urzędowania, popierając żądanie jednego z tysiąca bezimiennych członków sowieckiego parlamentu, przyłączenia do Sowietów chełmszczyzny, hrubieszowszczyzny i Jarosławia.

My wiemy do czego służą manewry ustrojowe Kremla, wiemy też, czego się można po nich spodziewać. Imperialistyczne cele rosyjskie, obojętnie czy ubrane w stary płaszcz mikołajowski, w samodział słwiański, czy w modny strój federacyjny, skrojony na wzór angielski - pozostaną zawsze niebezpieczeństwem, zagrażającym nie tylko państwom sąsiadującym z Rosją, ale całej Europie. Dziś bardziej, niż kiedykolwiek. Z satysfakcją przyjmujemy dlatego głosy brytyjskiej opinii publicznej, jak przytoczone przez nas wyżej, albowiem dowodzą one, że Londyn noe da sięzwieść demokratycznej, na potrzeby bieżące przeznaczonej frazeologii bolszewików. Nalepka "Made in Russia" na nowym stroju sowieckim jest tak źle ukryta, że widać ją aż po drugiej stronie Kanału La Manche, dalej jeszcze, bo na zachodnim brzegu Atlantyku.

vvvvvvVVVVVVvvvvvv

PRZEGLAD WOJSKOWY

Ofensywa powietrzna

Zakrojona na wielką skalę powietrzna ofensywa Aliantów, trwa bezustannie. Począwszy od 20.II. w ciągu 72 godzin było nad Niemcami ponad 7000 samolotów sojuszniczych. W nocy z soboty na niedzielę, wkie formacje bryt. bombowców, atakowały L i p s k, po czym za dnia w niedzielę, 2000

xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx

maszyn amerykańskich obrało sobie za cel znowu to miasto. Ogółem spadło na L i p s k, w ciągu 12 godzin 2300 tonn bomb burzących i zapalających. Inne formacje lotnictwa Sprzymierzonych wybrały się w tym czasie nad S t u t t g a r t i kolebkę hitleryzmu - M o n a c h i u m, a bryt. "Moskity" zaatakowały B e r l i n.

Niszczenie niem. przemysłu lotniczego trwa nadal, a zgodnie partycypują w tym Anglicy i Amerykanie. Zespoły samolotów bryt. i amer., liczące od 750 do 1250 maszyn zaatakowały ciężko zakłady lotnicze w G o t a, montownię samolotów Ju 88 w B e r n s b u r g u, montownię Me-110 oraz fabrykę łożysk kulkowych w B r u n ś w i k u, fabrykę lotniczą Heinkla i montownię kadłubów w R o s t o c e, zakłady lotnicze w R e g e n s b u r g u i fabrykę samolotów w S t y r i i /150 km na zach. od Wiednia/.

Naskutek tych wszystkich nalotów wydajność produkcyjna Rzeszy kurczy się coraz bardziej. Luftwaffe ponosi olbrzymie straty. Niezależnie od tego, że niemal wszystkie obrane cele zamieniono w gruzy, lotnictwo myśliwskie npla straciło w walkach powietrznych 310 maszyn.

Przemawiając w Izbie Gmin, premier Churchill ujawnił, że w roku 1943 Lotnictwo Królewskie przeprowadziło ponad 900.000 lotów nad terenem wroga. Wka Brytania osiągnęła już maksimum w produkcji samolotów. Produkcja Stanów Zjednoczonych przewyższa znacznie produkcję Hitlera i jego satelitów. Produkcja Rosji dorównuje produkcji brytyjskiej.

Front wschodni

Po zniszczeniu osaczonych dywizyj niem. pod K a n i o w e m, wojska gen. Koniewa / mianowanego ostatnio marszałkiem/ wznowiły nacisk na K r z y w y R ó g, w rezultacie czego, silny ten bastion npla został przez Rosjan zdobyty. W ten sposób niemcy utracili cenny ośrodek górniczy, obfite źródło rudy żelaznej, co jeszcze bardziej uszczupli niem. produkcję. Należy przypuszczać, iż, obecnie, po opanowaniu Krzywego Rogu, stanowiącego dla bolszewików poważną przeszkodę, wojska sowieckie rozpoczną skoncentrowany marsz na C h e r s o n, N i k o ł a j e w i O d e s s ę.

Na pn. odcinku frontu, wojska gen. Gaworowa, rozwinęły szerokie natarcie na 300 kilometrowym froncie, od jez. P e j p u s, do zach. krańców jez. I l m e ń. Ostatecznym celem obecnej ofensywy bolszewickiej stał się P s k ó w - wrota na Ł o t w ę, Nacierając od S t a r e j R u s s y, wzdłuż linii kolejowej do Pskowa, oddziały ros. osiągnęły pn. i wsch. przedmieścia węzła kolejowego D n o. Inne kolumny sowieckie maszerujące z Ł u g i zajęły kilkaset miejscowości i znalazły się na 50 km od Pskowa.

Na pozostałych odcinkach frontu wsch. - bez większych zmian. Sądzić można, iż armia Watutina, której zachodnie skrzydło zapuściło się aż poza K o w e l, południowe zaś oparło się o rz. B o h, nie może uporać się z twardym oporem niemieckim.

Na zapleczu frontowym, silny oddział dywersantów rosyjskich obsadził stację kolejową w R a w i e R u s k i e j, niszcząc następnie wszystkie urządzenia techniczne i przerywając na kilka dni połączenie kolejowe. W pobliżu stacji M e d y k a /koło Przemyśla/ dywersyjne oddziały sowieckie dokonały zniszczenia dwóch pociągów wojskowych. Zajęto ponadto /14 lutego/ stację kolejową Ł a c k ą W o l ę, niszcząc wszystkie jej urządzenia.

Front południowy

We Włoszech niemcy przegrupowują swe siły w rejonie C a r o c e t t o. Na prawym skrzydle przyczółka A n z i o, wojska sprzymierzone w walkach wręcz udaremniły nowe próby przeciwnika, zmierzające do zlikwidowania linii obronnej Sojuszników. Npl. przypuścił dotąd dwa potężne ataki na pozycje Anglosasów. Usiłowania Kesselringa, by zepchnąć wojska

xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxxxx xxx
anglosaskie do morza, nie powiodły się. Obecny ruch kolumn niemieckich
w rejonie C a r o c e t t o, w skazuje, że npl przygotowuje się do trze-
ciego uderzenia.
Na froncie C a s s i n o, zażarte walki trwają w dalszym ciągu.

Daleki Wschód

W wyniku ataku amer. sił morskich i powietrznych na bazę japońską
w T r u k, zatopiono 19 okrętów przeciwnika /w tym 9 okrętów wojennych/
i zestrzelono 201 samolotów japońskich.
Szef sztabu armii japońskiej Sugizano oraz dca floty zostali usunię-
ci. Nowym szefem sztabu jest sam premier gen. T o j o, który naśladując
Hitlera skupia w swoim dyktatorskim ręku całe kierownicwto wojny.

----oOo----

CZY WIECIE?... że

Londyński "Times" ogłosił na czołowym miejscu w artykule swego kore-
spondenta dyplomatycznego relację, złożoną ostatnio min. Edenowi przez
młodego oficera polskiego, który niedawno przybył do WBrytanii, jako
wysłannik polskiego ruchu podziemnego. Oficer ten przywiózł do Anglii
pisma podziemne, liczne fotografie z Polski, plakaty, rozlepiane przez
niemców i egzemplarz książki "HONOR I OJCZYZNA" jako dar dla prem. Chur-
chilla. Korespondent dypl. "Timesa" stwierdza, że zeznania i dokumenty
które przyszły bezpośrednio z Polski, mają olbrzymią wartość dowodową.
Z rozmowy z oficerem polskim dowiedział się on, że niemcy żyją w Warsza-
wie i w innych miastach polskich jakby w warownych obozach i nadal trzy-
mają straż koło warszawskiego ghetta, zniszcz onego w roku ub. podczas
słynnej bitwy. Oficer polski udzielił korespondentowi wyjaśnień na temat
życia i organizacji Polski Podziemnej oraz sposobu wykonywania wyroków
na zbrodniarzach niemieckich.

ƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍ&&&&&ƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍ

Wycieczka do Berlina
°°°°°°°°°°°°°°°°°°°°°°°

Po Berlinie sobie tuptam,
Patrzę trup tu, patrzę trup tam.
Ginie spore Herrenvolku
Od angielskich bomb i kul.
Myśląc: dobry fuehrer dał nam
Znów kawałek Labensraumu,
Teraz odpoczniemy sobie
W ciasnym, ale własnym grobie.

ƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍ&&&&&ƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍƍ

POKWITOWANIA
°°°°°°°°°°°°° Fundusz Specj.: "126"- Mścisław 150, Jabłoń 20, Stezo 20,
"122"- (66) Czwórka 2000, Rabuś 2000, Lisowczyk 2000, (80) Funt 30, Ajot
20, (82) Grupa WackaII 280, Sroka 20, Grzmot 25, (Bomba) - Fundusz "Na-
ród Ziemiom Granicznym"- PionekI 500, Mystka 200, Francuz 100, (84) Sza-
weł 30, Zbik 20, Loś 20, Kuba 20, Elida 20, Strzał 20, Jeleń 20, Dwernic-
ki 10, Paw 10, Topór 10, Termit 10, Słoń 10, Murzyn 20, Rygor 10, Płomień
20, Węgorz 10, Wacek 10, Saper 20, Mizerka 10, Walny 10/, Gruszka 20, Joc-
ker 10, Kmicic 10, Ceres 5, Lakomy 20, Iskra 30, Patera 20, Hardy 20, Fab
20, Zenek 10, Loś 20, Fredek 15, Jałowiec 15, Stały 40, Kot 10, Sokół 10,
Szprotka 20, Ryś 30, Błyskawica 15, Toporek 10, Twardy 10, Sosna 10, Róg
10, Mech 10, JarząbII 10, Sciskalski 5, Trznadel 6, Dąbek 5, Ryś 10, Szpak
5, Jodła 10, Downar 10, Życzliwy 20, Szlachetny 5, Tygrys 50, Wilk 20.
Pudełko 40, Hrabia 30, Wilczek 10, Maksym 10, Wicher 10, Nietpperz 10, Tur-
kawka 5, Pliszka 10, Krzywodziób 10, Trznadel 10, Pasikrówka 5, Sikoreczka 5

Szczygiełek 5, Szczygieł 5, Trznadzik 5, Kruczek 10, Mewa 10, Czerwonak 10, Czerwonaczek 5, Dzięciołeczek 5, Rybitwa 5, Bojownik 5, Bąk 5, Dzierlatka 5, Kukułka 5, Szpak 5, Wrona 5, Sroka 5, Kogucik 5, Czyż 5, Salangony 5, Garncarz 5, Pokryka 5, Kawka 5, Indyk 5, Pelikan 5, Górnolot 5, Gil 5, Strzyżek 5, Kanarek 5, Kos 5, Srokacz 5, Rozmaryn 100, Powój 20, Jaśmin 20, Sterczyk 20, Bławat 20, Piwonia 50, Mak 20, Bluszcz 20, Jaskier 20, Mirt 20, Oset 20, Kąkol 20, Szpaczek 5, Bocian 5, Przepiórka 5, Puchacz 5, Sikorka 5, Wróbliczek 5, Kowaliczek 10, Wraniczka 10, Toporek 10, Twardy 10, Jodła 10, Ząb 10, Trznadel 5, Ściskalski 5, Sosna 5, Downar 10, Wilczek 5, Róża 2, Życzliwy 20, Pocisk 5, Walec 5, Gwiazda 5, Skarbek 1000, N;R;400, "H" 100, Zbyszek 50, Weteran 20, Artur 20, Wilk 50, Ul 5, Żbik 5, Ryś 5, Guz 5, Gil 5, Honor 10, Budrys 22;-Przez "77" Róża 50, T.O. 20

D a r y w n a t u r z e: "122"-/84/- Brzezinka komplet instr. chirurg. wart. 3250, -"126"- Mit 2 pary słuchawek, Wadas 2 l. benz., Krystyna 1 ręcznik, Władysława 1 ręcznik, Kazimiera 1 para bielizny męskiej, Stezo 15 nb. do Manlichera, Polak 10 baterii, Kot 70 cm. płótna szarego, Koniu 20 ark. pap. masz. Przez "77"- Boróweczka--koperty, naklejki.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

Fr. z a c h o d n i: W nocy /26/ lotnictwo brytyjskie bombardowało A u g s b u r g, gdzie zniszczyło montownię Messerschmidtów, stację doświadczalną, oraz fabrykę silników do łodzi podwodnych.

W czasie wielkiej ofenzywy, rozpoczętej w ub. niedzielę przez lotnictwo anglo-amerykańskie, uległy bombardowaniu: Schweinfurt-fabr. łożysk kulkowych/dwukrotnie/, Furt- montownia samol. /1 raz/, S t e y e r k. Wiednia- zakłady Deimler-Mess./dwukrotnie/, L i p s k- zakł. lotn./2 razy/, B r u n ś w i k -/dwukrotnie/, G o t a- /1 raz/, B e r n b u r g fabr. części / 3 razy/, H a n n o w e r - /1 raz/, H e l b e r s t a d t /trzykrotnie/, R e z t o k a i M o n a c h i u m - po jednym razie. Liczba zestrzelonych myśliwców niemieckich w tym czasie wynosi 641.

W s c h ó d. Naccinku płn. wojska ros. zajęły w manewrze oskrzydlającym węzeł kolejowy D n o. Ztąd rosjanie posuwają się dmomakolumnami w kierunku m. Porchow. Jedna kolumna znajduje się o 10 km. od tej miejscowości na linii kol. Dno- Psków, druga posuwa się od północy.

Na froncie białoruskim, armia czerwona zajęła w piątek R o c h a c z e w, z kąd posuwa się w kierunku Bobrujska.

D a l e k i w s c h ó d. W czasie amerykańskiego ataku na wyspy M a r i a ń s k i e, zestrzelono 135 samolotów japońskich, zatopiono 2 okręty, 9 uszkodzono.